

KS. JAN UCHWAT

Gdańskie Seminarium Duchowne

E-wartości, e-sumienie, e-duchowość – wpływ cyberprzestrzeni na życie moralne człowieka

Streszczenie: Od ponad dwudziestu lat Internet jest w powszechnym użyciu. Każdego roku przybywa użytkowników. Cybernetyczna cywilizacja, to znaczy Internet oraz tzw. urządzenia dostępne, ma duży wpływ na zmianę mentalności, modę, sposób myślenia, hierarchię wartości, moralność, a także wiarę i duchowość. Internet wpływa na zmianę zachowań człowieka, może również powodować uzależnienie. Przeszkodą we właściwym rozwoju człowieka, wywołującą uzależnienie, są szczególnie gry komputerowe oraz pornografia. Pomimo uzależnień istnieje odpowiedzialność moralna za czyny (czasami zminimalizowana lub nawet całkowicie zredukowana ze względu na stopień uzależnienia). Należy podjąć działania przeciw tzw. e-moralności i e-sumieniu, które opierają się na zasadach relatywizmu. Konieczna jest odpowiednia edukacja oraz ćwiczenie silnej woli. W formacji zmierzającej ku dojrzałemu korzystaniu z Internetu i urządzeń dostępowych warto i trzeba wykorzystać wszystko, co sprzyja wzmocnieniu woli, budowaniu moralności i rozwojowi życia duchowego mającego źródło w Bogu i w obiektywnych, niezmiennych wartościach.

Słowa kluczowe: Internet, cyberprzestrzeń, uzależnienie od Internetu, cyberseks, relatywizm.

Wstęp

Biorąc pod uwagę ilość czasu, jaką poświęca na korzystanie z Internetu¹ tzw. statystyczny użytkownik, nie możemy nie dostrzec pojawiania się w coraz szybszym tempie nowych zjawisk społecznych, psychologicznych, etycznych czy moralnych związanych z tą dziedziną. Według danych statystycznych na rok 2014 dostęp do Internetu posiada w Europie 78 procent gospodarstw domowych². Liczba użytkowników z roku na rok wzrasta, szczególnie w krajach określanych jako wysoko rozwinięte. Dane wskazują, że użytkownikami są częściej mężczyźni³. Obecnie w Polsce

¹ <http://www.internetlifestats.com> [12.06.2014]; por. także dane statystyczne Międzynarodowego Związku Telekomunikacyjnego dotyczące mediów *ITU Historical Statistics (1849-1967)* w: <http://www.itu.int> [12.06.2014].

² 2005-2014 ICT data for the world, by geographic regions and by level of development, for the following indicators w: <http://www.itu.int/en/ITU-D/Statistics/Pages/stat/default.aspx> [6.06.2014].

³ W zależności od kraju różnice sięgają kilku procent, por. *Gender ICT statistics* w: <http://www.itu.int/en/ITU-D/Statistics/Pages/stat/default.aspx> [6.06.2014]. Do krajów, w których największy odsetek

z Internetu korzysta 67,15% społeczeństwa⁴, a szacuje się, że roczny przyrost użytkowników wynosi 2%. W skali globalnej indywidualnych użytkowników jest już 2.925.249.355, co przy całkowitej liczbie ludności naszego globu – 7.243.784.121 – daje wynik 40,4% populacji internautów. Rocznie na świecie przybywa 7,9% użytkowników Internetu⁵.

Zjawisko jest tak powszechne i długotrwałe (od lat 90.), że wpływ Internetu oraz tzw. urządzeń dostępowych⁶ staje się wyraźnie widoczny w społeczeństwie, zwłaszcza wśród pokoleń, które, jak można powiedzieć, „urodziły się i wychowały z Internetem”. Wszechobecność i wszechdostępność cyberprzestrzeni, która staje się taka dzięki coraz bardziej popularnym urządzeniom mobilnym (smartfony, tablety), stawia użytkownikom wysokie wymagania. Przede wszystkim konieczna jest dojrzałość umożliwiająca rozważne i twórcze korzystanie z tych urządzeń. Bardzo często ten wymóg dojrzałości okazuje się zbyt wysoki, co widać szczególnie w przypadku dzieci i młodzieży. W takiej sytuacji potrzebna jest odpowiednia edukacja, która będzie pomagała najmłodszym użytkownikom w dojrzały sposób (również krytycznie) korzystać z osiągnięć nowych technologii⁷.

1. Wpływ cyberprzestrzeni na człowieka

Nietrudno zaobserwować pozytywne oddziaływanie Internetu na człowieka. Łatwy i szybki dostęp do informacji może służyć jako narzędzie formacji ludzkiej, rodzinnej, zawodowej, społecznej, religijnej. Nowe technologie wspomagają komunikację, która w dużym stopniu wpływa na rozwój osobowości, przełamywanie kompleksów, wyrażanie emocji. Rozwój technologii sprzyja coraz śmielszemu korzystaniu z urządzeń. Tym samym użytkownik zyskuje pewność siebie oraz odczuwa zadowolenie dzięki zdobywaniu nowych umiejętności. Pojawia się możliwość wykorzystania tych sprawności w pomnażaniu wspólnego dobra⁸.

Chęć wykorzystania zasobów internetowych pobudza do własnych poszukiwań. Dzięki odpowiedniej informacji oraz dostępowi do wiedzy w przestrzeni wirtualnej użytkownik staje się bardziej samodzielny. Taka możliwość, umiejętnie wykorzysta-

mieszkańców korzysta z Internetu, należą: Katar 96.65%, Islandia 96.50%, Finlandia 94.01%, Luksemburg 95.05%, Stany Zjednoczone 86.75%, Japonia 86.03%, Niemcy 86.78%, Monako 89.88%, Andora 89.30%, Anglia 89.90%, Francja 85.75%, Kanada 92.89%, Australia 89.62%, Szwecja 89.10%, Belgia 84.72%, Szwajcaria 88.02%, Austria 83.68%, Nowa Zelandia 91.45%, Kuwejt 86.86%, Bahrajn 96.53%. Dane statystyczne z Internet Live Stats www.InternetLiveStats.com [6.06.2014]. Dane szacunkowe opracowane na dzień 1 lipca 2014. Dane te dotyczą indywidualnych użytkowników niezależnie od wieku.

⁴ Zob. <http://www.internetlivestats.com> [13.06.2014].

⁵ Zob. tamże.

⁶ *Cyberprzestrzeń, nowe media* w tym artykule oznaczają Internet oraz tzw. urządzenia dostępne, które pozwalają użytkownikowi na korzystanie z niego.

⁷ Por. M. Dziewiecki, *Wychowanie w dobie ponowoczesności*, Kielce 2002, J. Gajda, *Media w Edukacji*, Kraków 2003.

⁸ *Katechizm Kościoła Katolickiego (1905-1912)*, Poznań 1994.

na, sprzyja ogólnemu rozwojowi osobowości. Jednocześnie im większa samodzielność, tym większa odpowiedzialność.

Innym obszarem pozytywnego oddziaływania globalnej sieci jest działalność edukacyjna i ewangelizacyjna. Aktywność w tej sferze pobudza do rozwoju duchowego i umysłowego. Dość powiedzieć, że każdy może założyć sobie osobistą stronę internetową, konto na Facebooku, pisać blogi, twittować, a przy tym doskonalić swoje umiejętności oraz pomagać innym. Internet i urządzenia elektroniczne stają się narzędziem ewangelizacji⁹.

Spektakularne zmiany w dziedzinie nowych technologii, wzrastające znaczenie mediów cyfrowych oraz ich intensywny rozwój mogą mieć negatywny, a nawet destrukcyjny wpływ na człowieka¹⁰. Internet, jak każde inne narzędzie, sam w sobie jest moralnie obojętny, czyli ani dobry, ani zły. Ocena moralna wykorzystania jakiegokolwiek technologii dotyczy konkretnego człowieka i zależy od jego osobistych intencji oraz świadomych wyborów. Jako narzędzie Internet może być użyty zarówno w dobrym, jak i w złym celu.

Transformacje w dziedzinie techniki nie pozostają bez wpływu na wolną wolę człowieka i jego świadomość. Ma to istotne znaczenie, jeśli chodzi o ocenę moralną decyzji i czynów internautów. Należy pamiętać, że przeobrażenia wywołane rewolucją cybernetyczną dotyczą niemal każdej dziedziny życia i związane są również z bardzo głębokimi zmianami w obszarach psychicznych, psychologicznych, społecznych oraz w sferze duchowej. Wpływ tych zjawisk zaobserwować można w postaci uzależnień, nadużyć i zaburzeń, nad którymi chcemy się skupić w dalszej części tego artykułu.

2. Skutki niedojrzałego korzystania z nowych technologii

Badania potwierdzają, że nadmierne korzystanie z Internetu i urządzeń dostępnych wywołuje niebezpieczeństwo rozwoju patologicznych stanów¹¹. Zjawisko to jest określane przez niektórych psychiatrów jako Zespół Uzależnienia od Internetu (ZUI; ang. Internet Addiction Disorder, IAD)¹². Psychologia określa również tzw. osobowościowe determinanty uzależnienia¹³. Sieć staje się niejako katalizatorem za-

⁹ Por. Papież Franciszek, *Orędzie na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, <http://w2.vatican.va> [12.06.2014].

¹⁰ Można je ogólnie określić jako *e-choroby*.

¹¹ Por. P. Schuhler – M. Vogelgesang, *Wyłącz zanim będzie za późno. Uzależnienie od komputera i Internetu*, Kraków 2014.

¹² Por. A. Jakubik, *Zespół uzależnienia od Internetu*, „Studia Psychologica”, 3 (2002), s. 133-142., por. A. Jakubik – J. Popławska, *Zespół uzależnienia od Internetu (ZUI) a osobowość*, „Studia Psychologica”, 4 (2002), s. 123-131. Używa się wielu określeń: siecioholizm lub sieciozależność, cyberzależność, cybernałóg, internetoholizm lub internetozależność, uzależnienie komputerowe, infoholizm lub infozależność, kompulsywne używanie Internetu, nadużywanie Internetu.

¹³ Neurotyczność w kontekście innych cech osobowości, zakłócenia relacji interpersonalnych. Brak poczucia własnej wartości, potrzeba oderwania się od rzeczywistości, względnie trwała obecność emocji negatywnych, takich jak wzmóżony poziom lęku, depresyjność, zaburzenia osobowości, zaburzenia

chowań patologicznych w przypadku osób z zaburzeniami osobowości.

Syndrom uzależnienia od Internetu ma znaczący wpływ na codzienne funkcjonowanie użytkownika. Uzależnienie dotyczy bardzo wielu dziedzin, które przez niektórych psychologów zostały sklasyfikowane jako podtypy IAD: socjomania internetowa, uzależnienie od sieci, uzależnienie od gier, przeciążenie informacyjne, uzależnienie od komputera, erotomania internetowa¹⁴. W przypadku zaburzenia psychicznego związanego z występowaniem określonych nawyków i popędów, jakim jest Zespół Uzależnienia od Internetu, psychiatria jednoznacznie określa ten stan jako zaburzenie zazwyczaj szkodzące interesom pacjenta i innych osób¹⁵. Aberracje tego typu znacznie wpływają na ocenę moralną czynów człowieka uzależnionego. Istnieje związek pomiędzy ciałem, psychiką i sferą duchową człowieka, dlatego też skutki uzależnienia obserwujemy nie tylko w sferze fizycznej, ale także psychicznej, moralnej i duchowej¹⁶. Wolność jest warunkiem koniecznym do wzrostu w duchowości. Człowiek uzależniony ma ograniczoną wolność, nawet jeśli jest w pełni świadomy swojego postępowania. Ograniczenie wolności powoduje, że człowiek zniewolony nie potrafi, tak jak osoba wolna, w pełni realizować swojego powołania¹⁷, nie jest też zdolny do pełnej odpowiedzialności za siebie. Siła uzależnienia (nałogu) przewyższa siłę woli i nie pozwala kierować się rozumem. Większą odpowiedzialność moralną ponosi człowiek za decyzje poprzedzające stan uzależnienia, które w konsekwencji doprowadziły do osłabienia lub utraty wolności, niż za decyzje podejmowane w zniewoleniu (uzależnieniu). Ponadto odpowiedzialność moralna jest większa w przypadku, gdy człowiek, działając w sposób wolny, zdaje sobie sprawę z przewidywanych skutków, to znaczy jest świadomy prawdopodobnych konsekwencji w postaci uzależnienia. Ocena moralna w przypadku uzależnień i nałogów zawsze musi być roztropna. Uzależnienie czy nałóg może w określonych aspektach całkowicie znosić lub ograniczać odpowiedzialność moralną za dane czyny. Fakt ten nie eliminuje jednak wyrządzonej krzywdy i nie zwalnia od odpowiedzialności i obowiązku zadośćuczynienia. Istnieje różnica pomiędzy krzywdą a winą moralną i grzechem. Czym innym jest poniesienie konsekwencji za własne postępowanie, a czym innym odpowiedzialność moralna za dany czyn.

Jakkolwiek podstawowym zadaniem Kościoła nie jest terapia, lecz niesienie pomocy duszpasterskiej, to w przypadku nałogów w bardzo istotny sposób pomaga on tym, którzy zmagają się z uzależnieniami. Wymiar duchowy i religijny odgrywa

kontroli zachowania, słabe więzi emocjonalne pomiędzy członkami rodziny i poczucie osamotnienia, osoby z kompulsjami seksualnymi i erotomania.

¹⁴ Por. S.Y. Kimberly, *Internet addiction: The emergence of a new clinical disorder*, „CyberPsychology & Behavior”, 1 (1998), s. 237-244.

¹⁵ Por. *Klasyfikacja zaburzeń psychicznych i zaburzeń zachowania w ICD-10*, Kraków-Warszawa 2000, s. 177, 180. Zespół uzależnienia od Internetu można zakwalifikować według Międzynarodowej Statystycznej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych ICD-10, opracowanej przez WHO, jako F63.9; lub amerykańskiej DSM-IV jako 312.30.

¹⁶ Por. M. Dziewiecki, *Uzależnienie od komputera i Internetu*, „Wychowawca” 6 (2003), s.14-15.

¹⁷ Z punktu widzenia psychologii – realizować siebie.

ważną rolę w samym procesie wychodzenia z nałogu i jest konieczny w odzyskiwaniu trwałej wolności. Regularna i częsta spowiedź, sakrament Eucharystii, kierownictwo duchowe, osobista modlitwa oraz inne praktyki religijne wzmacniają wolę. Obecnie, również w psychologii¹⁸, podkreślane jest znaczenie osobistej woli i pracy nad jej wzrostem oraz wzmacniającego siłę woli systemu wartości¹⁹. Obiektywny system wartości w nauczaniu Kościoła katolickiego gwarantuje człowiekowi właściwy rozwój moralny i duchowy. Przede wszystkim jednak oparcie się na takim systemie stwarza możliwość regularnego ćwiczenia woli²⁰. W dalszej części artykułu przedstawimy niektóre niebezpieczeństwa związane z Internetem, które wpływają na czyny ludzkie²¹.

3. E-zagrożenia i e-choroby – wybrane zagadnienia

Wyraźny wpływ Internetu dostrzec można w zakresie komunikacji: mowy, wypowiedzi pisemnych, sposobu wyrażania myśli, uczuć. Warto zwrócić szczególną uwagę na tzw. mowę esemesową czy komunikację mailową. Cyberprzestrzeń posługuje się własnym językiem, często jest to język techniczny, lakoniczny, także hermetyczny²². W pewnym sensie jest to język pozbawiony elementu *humanitas*²³. Wzajemna zależność sprawia, że kultura wyraża się w języku, a język tworzy kulturę, dlatego to właśnie język decyduje o sposobie przyswajania wartości, wpływa na podejmowanie konkretnych decyzji, a więc na życie moralne²⁴. Internet jest miejscem, w którym ekspresja języka staje się problemem etycznym. Niekulturalny, arogancki sposób wyrażania się, agresja słowna, język całkowicie pozbawiony odniesień do uczuć wyższych stanowią zagrożenie tym większe, im dłużej oraz intensywniej działa ów przekaz. Niszcząco wpływa systematyczny odbiór negatywnych treści i posługiwanie się stale słownictwem o prymitywnych konotacjach. W rezultacie częste przebywanie w środowisku, w którym normą jest językowa bylejakość, cynizm, epatowanie wulgaryzmami powoduje regres moralny użytkownika. Podobnie jak ćwiczenie się w cnotach (przez powtarzanie), tak regularne czytanie, słuchanie, wyrażanie się w ubogim internetowym języku sprzyja deformacji wnętrza człowieka.

Pozorna łatwość, szybkość i powszechność komunikacji paradoksalnie utrudnia nawiązywanie głębokich relacji międzyludzkich, a nawet ich zanik. Często spotykamy się z osobami, które siedząc obok siebie, np. w komunikacji miejskiej, nie rozmawiają ze sobą, a nawet nie są zainteresowane jakąkolwiek relacją z drugim

¹⁸ Por. M. Rollo, *Miłość i wola*, Poznań 1998, s.187-347.

¹⁹ Por. K. Wojtyła, *Osoba i czyn*, w: „Człowiek i moralność”, red. T. Styczeń, Lublin 200, s. 144-179.

²⁰ Por. M. Rollo, *Miłość i wola*, Poznań 1998, s.187-347.

²¹ Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego* (1749).

²² Specyficzny, własny język danego portalu, komunikatora, bloga itp.

²³ Por. J. Grzenia, *Komunikacja językowa w Internecie*, Warszawa 2006.

²⁴ Słownictwo używane w grach komputerowych i na różnych portalach oraz wpływ treści wyrażanych za pomocą takiego słownictwa na ludzką psychikę. P. Schuhler – M. Vogelgesang, *Wyłącz zanim będzie za późno*.

człowiekiem. Jednocześnie chętnie esemesują, czatują, rozmawiają przez telefon czy korzystają z aplikacji w smartfonie czy tablecie. Sytuację zaniku głębokich relacji międzyludzkich może odzwierciedlać potoczne powiedzenie: „ten człowiek miał dwa tysiące przyjaciół na Facebooku, a na jego pogrzeb przyszło tylko dwóch”. Zanik głębokich więzi międzyludzkich jest problemem dotyczącym istoty człowieka, problemem natury duchowej i moralnej.

Coraz większą trudność sprawia wielu użytkownikom Internetu odpowiednie, precyzyjne wyrażenie myśli, uczuć czy przeżyć duchowych. Młodzi ludzie często z frustracją stwierdzają, że nie potrafią w sposób właściwy wyrazić siebie samych tak, aby mogli być zrozumiani. Zjawisko to jest przejawem coraz większego ubóstwa duchowego. Wyściem z tej sytuacji wydaje się lektura książek oraz częste praktykowanie pogłębionych rozmów (np. dialog małżeński, dzielenie się osobistymi przeżyciami z zaufanymi osobami, przyjaciółmi, kierownictwo duchowe czy regularna i częsta spowiedź u stałego spowiednika).

Jednym z narzędzi wpływających na dojrzałość emocjonalną użytkownika Internetu jest zjawisko tzw. memów internetowych. Mem internetowy (gr. mimesis – naśladownictwo) to dowolna, chwytliwa porcja informacji, która może przybrać wiele form. Memy mogą występować w formie obrazków, filmików, zdań, a nawet słów. Niezależnie od kształtu i wzoru wszystkie spełniają jeden warunek – internetowej popularności. Takie memy, zaraźliwe wzorce, są powielane przez internautów i rozprzestrzeniane w sieci. Rozwój memu internetowego może przekładać się na wyrażanie nastawienia emocjonalnego czy opinii również w życiu rzeczywistym (poza siecią). Poza tym do życia codziennego może wkraść się swego rodzaju memizacja, której konsekwencją jest infantylne podejście do życia. Rzeczywiste decyzje są wówczas podejmowane w zależności od tego, jak mogą być odebrane przez innych, a więc decyduje kryterium: czy to pozwoli mi zdobyć popularność. Ponadto można je dowolnie i w każdym momencie modyfikować, a zatem działa tu mechanizm przypominający mem internetowy. Tego rodzaju postawa wprowadza niestabilność osobowościową, niezdolność do podjęcia wiążących życiowych decyzji. Ów deficyt objawia się w charakterystycznym podejściu do życia – zachowuję się tak, jakby moje życie było grą, ja sam zaś graczem albo obserwatorem. Jednym słowem dochodzi do traktowania życia z przymrużeniem oka: jakby wszystko to, co jest realne, działo się na niby. Tę bardzo niebezpieczną i brzemienną w skutki postawę zaobserwować można wśród młodych ludzi.

Istnieje swoisty wirtualny styl życia, który można określić słowami: życie dla Internetu. Kryterium podejmowanych decyzji jest: „jak to będzie wyglądać na moim facebooku, blogu, twitterze”, a więc jaki obraz siebie stworzę w Internecie. Następuje istotna zmiana, przeskok z tzw. realu w życie wirtualne. To niebezpieczne zjawisko zarówno w dziedzinie moralnej, jak i duchowej.

Zmiany dotyczą również sposobu ubierania się i ogólnie pojętej mody. Łatwy dostęp do informacji na temat sposobu ubierania się spowodował tzw. globalizację mody. Zamieszkujący różne kontynenty młodzi ludzie ubierają się tak samo.

Znakiem charakterystycznym propagowania mody przez media masowego przekazu (w tym przypadku głównie telewizja i Internet) są tatuaże. Popularność medialna sportowców i innych celebrytów²⁵ noszących tatuaże powoduje, że ten element mody jest już dziś powszechny i stał się elementem młodzieżowego lansu. Przekazy telewizyjne, Internet (w tym popularne blogi celebrytów) zwiększają jeszcze bardziej popularność tatuaży²⁶.

Zmiany dotyczą zarówno przekazu informacji, jak i sposobów zaciekania. Pojawia się specyficzny mechanizm typu: wszyscy wiedzą o wszystkich i wszyscy chcą wiedzieć wszystko o wszystkich. Zjawisko może zagrażać naturalnej potrzebie dyskrecji, intymności, która jest związana z godnością człowieka. Obserwowanym zjawiskiem jest również tzw. ekshibicjonizm internetowy. Portale społecznościowe typu Facebook dostarczają narzędzi, które mogą być źle wykorzystane. Z godności człowieka wynika prawo do prywatności. Bywa, że użytkownicy Facebooka zatacają tę naturalną granicę i „wszystko” mają na pokaz. Taka nienaturalna postawa degraduje człowieka w sferze moralności.

Kolejny moralny aspekt to rola zabawy. Znamienny wpływ na kształtowanie się osobowości i relacje z innymi mają gry komputerowe²⁷. W grach najnowszych generacji producenci zwrócili szczególną uwagę nie tylko na ruchy ciała poszczególnych postaci, ale również na mimikę twarzy obrazującą ich emocje. Nasuwa się pytanie, czy wirtualne czyny, podejmowane w sposób wolny i świadomy, podlegają ocenie moralnej.

Ocenie moralnej przede wszystkim podlega to, ile wolnego czasu pochłania gra (wykorzystanie czasu jest imperatywem moralnym) oraz jak ta forma zabawy wpływa na gracza (imperatyw moralny nakazuje unikanie samego zła, jak również okazji do zła). Gry komputerowe, szczególnie gry oparte na strategii wojennej, zaburzają u gracza system moralnej oceny. Gry, w których pojawia się przemoc, różny stopień agresji, gry zawierające elementy erotyki, a nawet pornografii, wpływają na gracza negatywnie i w związku z tym korzystanie z nich podlega ocenie moralnej.

Zarówno aplikacje umożliwiające komunikowanie się w czasie rzeczywistym, w których użytkownik nie musi się identyfikować, oraz gry, w których używa się postaci typu awatar, polegające na silnej identyfikacji z postacią fikcyjną, mogą powodować zaburzenia poczucia rzeczywistości. Poza tym podejmowane decyzje, szczególnie w tego typu grze również podlegają ocenie moralnej²⁸. Poza tym zarów-

²⁵ Por. M. Mołęda-Zdziech, *Czas celebrytów. Mediatyzacja życia publicznego*, Warszawa 2013.

²⁶ Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego* (2297); „Jest to zresztą nauką chrześcijańską i także wynikiem ludzkiego rozumowania, że poszczególny człowiek częściami swego ciała tylko do tych celów rozporządza, do których przez przyrodę są przeznaczone. Nie można ich niszczyć lub kaleczyć lub w jaki inny sposób udaremniać naturalnego ich przeznaczenia, chyba że tego wymaga zdrowie ciała całego”, Pius XI, *Casti connubi*.

²⁷ Zarówno ze względu na możliwość uzależnienia, jak i na ocenę moralną samej gry i podejmowanych w niej przez gracza czynów. Por. M. Gajewski, *Brutalne gry komputerowe w życiu dzieci i młodzieży w: Psychologiczne konteksty Internetu*, red. B. Szmigielska, Kraków 2009, s. 263-285.

²⁸ Ze względu na duży stopień identyfikacji gracza z postacią i w związku z tym zaangażowanie

no gry, jak i filmy zawierające elementy przemocy powodują obniżenie wrażliwości moralnej, emocjonalnej, co skutkuje ostatecznie poważnymi konsekwencjami w codziennym życiu osobistym.

Z cyberprzestrzenią wiążą się również inne zagrożenia duchowe np. magia, okultyzm. Bardzo często w grach pojawiają się znaki, słowa okultystyczne. Ocena moralna w tym przypadku dotyczy wystawiania się na niebezpieczeństwo oraz możliwych skutków duchowych, które wynikają z kontaktu z okultyzmem. Z całą pewnością takie działanie stoi w sprzeczności z pierwszym przykazaniem Dekalogu²⁹.

Niebezpiecznym i powszechnym zjawiskiem jest erotyzacja Internetu. Powoduje tzw. hiperstymulację użytkowników i w konsekwencji trudności związane z zachowaniem cnoty czystości. W skrajnych przypadkach prowadzi to do zachowań określanych jako internetowe aktywności seksualne (wirtualny seks)³⁰. Istnieje szczególnie destrukcyjne zjawisko cyberseksu, seksu komputerowego, (nazywane również cybering lub cam2cam)³¹, które zwykle prowadzi do masturbacji. Z punktu widzenia teologii moralnej dotyczy ona materii ciężkiej, jest bowiem aktem wewnętrznie i poważnie nieuporządkowanym³². Pozorna anonimowość w sieci może prowadzić do tzw. efektu rozhamowania, czyli do takich zachowań, których osoba zazwyczaj nie podejmuje, będąc poza siecią³³. To uzależnienie w uzależnieniu (np. uzależnieniu od Internetu, w którym rozwija się uzależnienie od pornografii) powoduje bardzo poważne trudności w życiu osobistym, rodzinnym, a nawet społecznym³⁴. Tego rodzaju nałóg zabija życie duchowe. Treści erotyczne, pornograficzne oglądane w Internecie mogą przyczyniać się do wzrostu przestępczości związanej z przemysłem pornograficznym, handlem żywym towarem, wymuszaniem pornografii, jak również związanej z tym przemocy, a także pedofilii. Użytkownik, oglądając pornografię, uczestniczy pośrednio w tych aktach i tym samym ponosi również odpowiedzialność moralną za udział w tzw. grzechach cudzych.

Internet oraz urządzenia dostępne mają również wpływ na kreowanie tzw. mentalności instant, a także na rozwój podświadomego przekonania o odwracalności procesów, decyzji, wyborów w rzeczywistym życiu. Stąd też może się pojawić niemal brawurowa łatwość w podejmowaniu decyzji. Mentalność instant sprzyja wypieraniu cnoty cierpliwości, wytrwałości, pracowitości. Wszystko wydaje się być możliwe „za jednym kliknięciem”. W codziennym życiu mentalność taka będzie

świadomości, woli, uczuć itp.

²⁹ *Katechizm Kościoła Katolickiego* (2111-2141).

³⁰ I. Ulik-Jaworska, *W pułapce wirtualnego seksu*, „Zbliżenia”, 8 (2012), s. 38-46. Por. A. Leśnicka, *Zjawisko cyberseksu z perspektywy psychologii społecznej*, „Przegląd Seksuologiczny”, 27 (2011), s. 8-13.

³¹ Forma erotycznej rozmowy za pośrednictwem Internetu. Rozmówcy przesyłają do siebie erotyczne, pornograficzne rozmowy za pomocą tekstu albo prezentują za pośrednictwem kamery internetowej swoje zachowania i reakcje seksualne.

³² *Katechizm Kościoła Katolickiego* (2351-2356).

³³ I. Ulik-Jaworska, *W pułapce wirtualnego seksu*, s. 41.

³⁴ Tamże, s. 44-45.

objawiać się nerwowością czy nadpobudliwością. Jednocześnie mentalność instant prowadzi do przekonania o powszechnej tymczasowości wszystkiego, traktowaniu życia na zasadzie „szybko przyszło, szybko poszło”. Taka postawa mająca źródło w przyzwyczajeniu umysłu do praw rządzących w świecie wirtualnym może zostać podświadomie przeniesiona w życie realne. Ponadto może pojawić się mechanizm ucieczki od rzeczywistości (większość życia użytkownik przeniesie w świat wirtualny, w którym dobrze się czuje, jest w nim bezpieczny). Internet sprzyja tworzeniu fikcyjnych postaci, stron, blogów itp., dzięki którym użytkownik może dowolnie kreować się jako postać, którą tak naprawdę nie jest. To swoisty rodzaj gry, za pomocą której człowiek stwarza sobie nową tożsamość w rodzaju awatara. Niebezpieczeństwo ucieczki w krainę fikcji (syndrom Piotrusia Pana) pociąga za sobą daleko idące konsekwencje w życiu realnym. Taka postawa powoduje alienację, ucieczkę w wymaginywany, własny świat, osłabia relacje międzyludzkie, rodzinne i może prowadzić od depresji. Regularne, przedłużające się, wielogodzinne korzystanie z Internetu, jak również telewizji, prowadzi do stanów depresyjnych³⁵.

W zachowaniach użytkowników uzależnionych od mediów cyfrowych można dostrzec przejawy relatywizmu wartości. Przykładów dostarczają choćby te strony internetowe, które dają możliwość wysłania opinii na dany temat. Często są to opinie odzwierciedlające brak obiektywnego systemu wartości³⁶. Aktywność tzw. hejterów (cyberprzemoc, cyberbullying), jak również bezkrytyczne przyswajanie agresywnych treści czy patologiczne wręcz karmienie się takimi poglądami może prowadzić do coraz większych wahań w sferze moralności, dylematów, osłabienia identyfikacji z wartościami, wreszcie do relatywizmu moralnego.

Korzystanie z Internetu, komputera, tabletu czy smartfona może przybrać formy patologiczne. Dzieje się tak, gdy występuje obniżenie zdolności zapamiętywania oraz samodzielnego myślenia. Sytuacja, w której wszystko, czego użytkownik potrzebuje, znaleźć może w tablecie, smartfonie itp. sprzyja lenistwu intelektualnemu. Brak twórczych rozwiązań, ćwiczeń umysłu niekorzystnie wpływa na rozwój człowieka.

Istotnym zagadnieniem natury moralnej, związanym z korzystaniem z mediów cyfrowych, jest wykorzystanie czasu. Zasadniczo nikt nie kontroluje tego, jak długo przebywa w sieci. Takie marnowanie czasu często przybiera pozory dobrego zagospodarowania czy wykorzystania zasobu wolnych chwil. Jakkolwiek użytkownik wykorzystuje czas na czytanie wiadomości, zdobywanie kolejnych umiejętności, rozmowę z innymi użytkownikami, a nawet przeznaczają godziny na inicjatywy i dzieła ewangelizacyjne, w istocie przestaje panować nad tym, ile czasu pochłaniają mu te czynności. Bardzo łatwo usprawiedliwić się przed samym sobą lub oszukiwać samego siebie. Jednocześnie zaniedbywane zostają codzienne obowiązki wynikające ze stanu, powołania, często odbywa się to kosztem zdrowia fizycznego i psy-

³⁵ Por. S.Y. Kimberly – R.C. Rogers, *The Relationship Between Depression and Internet Addiction*, „CyberPsychology & Behavior” 1 (1998), s. 25-28.

³⁶ Por. Jan Paweł II, *Veritatis splendor*, 32.

chicznego (noce spędzone przed komputerem). Marnowanie czasu świadczy o nieuporządkowaniu wewnętrznym, dotyczy życia moralnego człowieka, imperatyw zaś moralny nakazuje dobrze wykorzystać czas³⁷.

Zakończenie

Przedstawione wybrane przykłady nieumiejętnego wykorzystania przez człowieka Internetu oraz urządzeń dostępowych prowadzą do pytania o wartości, rolę sumienia i moralność. Istnieje niebezpieczeństwo powstania tzw. e-wartości, e-sumienia i e-moralności, czyli wartości, sumienia i w konsekwencji moralności opartych na mechanizmach sieci internetowej, kreującej wirtualną rzeczywistość, w której wszystko jest szybkie, zmienne, ulotne, odnawialne, jednorazowego użytku itp.

Pojawia się pytanie, jak mądrze korzystać z nowych technologii w świecie zdominowanym przez cyberprzestrzeń? Istnieje wiele odpowiedzi: częsty kontakt z ludźmi (w świecie rzeczywistym, a nie za pośrednictwem mediów), niepowierzchowne, refleksyjne rozmowy z drugim człowiekiem na różnorodne tematy (nie tylko na zasadzie wymiany informacji), używanie mediów w konkretnym celu (do wykonania danego zadania), kontrolowanie czasu, korzystanie (szczególnie przez młodzież) z Internetu w pomieszczeniach ogólnie dostępnych, tak, aby przeglądane treści miały charakter jawny, edukacja w zakresie wartości i cnót, podejmowanie starań, aby być człowiekiem zajęтым (nie pracoholikiem), również formacja w zakresie świadomości mechanizmów psychologicznych i zagrożeń związanych z cyberprzestrzenią (nadmiar wolnego czasu może być niebezpieczny), a z punktu widzenia wiary i moralności: codzienny rachunek sumienia, częsta i regularna spowiedź, kierownictwo duchowe oraz praktyki ascetyczne, które pomagają wzmocnić wolę.

Literatura

- Dziewiecki, M., *Uzależnienie od komputera i Internetu*, „Wychowawca” 6 (2003), s.14-15.
- Dziewiecki, M., *Wychowanie w dobie ponowoczesności*, Kielce 2002.
- Gajda, J., *Media w Edukacji*, Kraków 2003.
- Gajewski, M., *Brutalne gry komputerowe w życiu dzieci i młodzieży w: Psychologiczne konteksty Internetu*, red. B. Szmigielska, Kraków 2009, s. 263-285.
- Grzenia, J., *Komunikacja językowa w Internecie*, Warszawa 2006.
- <http://w2.vatican.va>
- Jakubik, A. – Popławska, J., *Zespół uzależnienia od Internetu (ZUI) a osobowość*, „Studia Psychologica”, 4 (2002), s. 123-131.
- Jakubik, A., *Zespół uzależnienia od Internetu*, „Studia Psychologica”, 3 (2002), s. 133-142.
- Jan Paweł II, *Veritatis splendor*.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994.
- Kimberly, S.Y., *Internet addiction: The emergence of a new clinical disorder*, „CyberPsychology & Behavior”, 1 (1998), s. 237-244.
- Kimberly, S.Y. – Rogers, R.C., *The Relationship Between Depression and Internet Addiction*, „CyberPsychology & Behavior” 1 (1998), s. 25-28.

³⁷ Por. Rdz 1,28; Rdz 2,5-6; 2Tes 3,10.

Klasyfikacja zaburzeń psychicznych i zaburzeń zachowania w ICD-10, Kraków-Warszawa 2000.

Leśnicka, A., *Zjawisko cyberseksu z perspektywy psychologii społecznej*, „Przegląd Seksuologiczny” 27 (2011), s. 8-13.

Molęda-Zdziech, M., *Czas celebrytów. Mediatyzacja życia publicznego*, Warszawa 2013.

Pismo Święte (Biblia Tysiąclecia) Poznań 1990.

Rollo, M., *Miłość i wola*, Poznań 1998.

Schuhler, P. – Vogelgesang, M., *Wyłącz zanim będzie za późno. Uzależnienie od komputera i Internetu*, Kraków 2014.

Ulik-Jaworska, I., *W pułapce wirtualnego seksu*, „Zbliżenia”, 8 (2012), s. 38-46.

Wojtyła, K., *Osoba i czyn*, w: „Człowiek i moralność”, red. T. Styczeń, Lublin 200.

www.internetlvestats.com

www.itu.int

www.itu.int/en/ITU-D/Statistics/Pages/stat/default.aspx

E-values, E-conscience, E-spirituality: the Impact of Cybernetic Civilization on Moral Life

Summary: For more than 20 years the internet has been in common use. Every year the number of internet users increases. Cyber-culture, the internet and internet access devices have a great influence on human mentality, on fashion, ways of thinking, values and moral life, as well as on beliefs and spirituality. The internet changes our behaviour. Both in itself and because of what it contains, it may also cause dependency. In particular, games and pornography cause addiction and are an obstacle in the maturing process of individuals. Internet dependency reduces or even in some cases totally destroys users' sense of individual moral responsibility for the acts in which they engage when using the internet. We must act against the so-called e-morality or e-conscience, which means morality and conscience based on the principle of relativism. Education in proper internet use and in the exercise of a strong free will is essential. Internet education policy must encompass everything that helps to strengthen the will and to base moral and spiritual life on unchangeable aims and values.

Keywords: Internet, Internet addiction, cyber-culture, cyber-sex, relativism, conscience, responsibility.